

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku utrzymał w mocy decyzję organów I i II instancji w przedmiocie pozwolenia na budowę – przy czym wytknął organowi I instancji pewien błąd. Jaki to błąd i dlaczego nie spowodował uchylecia decyzji?

Skarżąca podniosła m.in. zarzut naruszenia art. 106 § 1 k.p.a. w związku z art. 6 k.p.a. – ze względu na wydanie decyzji przez organ I instancji przed uzyskaniem waloru ostateczności przez postanowienie Dyrektora Urzędu Morskiego w przedmiocie uzgodnienia projektu decyzji. Sąd uznał ten zarzut za słuszny. Przypomniawszy jednak równocześnie pełnomocnikowi Skarżącej, że skutecznym zarzutem naruszenia prawa procesowego może być tylko ten, który wskazuje na istnienie istotnego wpływu naruszenia na rozstrzygnięcie sprawy, bo art. 145 § 1 pkt 1 lit. c ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi odwołuje się do takiej przesłanki. Jak podkreślił WSA, nie wszystkie naruszenia przepisów postępowania mogą być skutecznym zarzutem skargi, ale tylko takie, które miały istotny wpływ na podjęte przez organ administracyjny rozstrzygnięcie.

Kolejny zarzut skargi dotyczył naruszenia art. 10 k.p.a. oraz art. 15 k.p.a. – z uwagi na to, że wydanie pozwolenia na budowę przez Starostę przed rozpoznaniem zażalenia na postanowienie Dyrektora Urzędu Morskiego pozbawiło Skarżącą realizacji zasady dwuinstancyjności w postępowaniu zażaleniowym. W ocenie Sądu takie rozumowanie było pozbawione racji. Postępowanie główne – w sprawie wydania pozwolenia na budowę, i postępowanie zażaleniowe – dotyczące postanowienia uzgadniającego, powołane są przez niezależne organy i w oparciu o odrębne przepisy. Według Sądu wydanie decyzji przez Starostę w żadnej mierze nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia wydanego wskutek wniesionego przez Skarżącą zażalenia. Natomiast rozstrzygnięcie wniesionego zażalenia miałooby istotny wpływ na prawidłowość wydanej w postępowaniu głównym decyzji. Jak wskazał WSA, dzięki zasadzie dwuinstancyjności (co oznacza, że organ odwoławczy, Wojewoda, ponownie merytorycznie rozstrzygnął o wniosku inwestora) było możliwe uwzględnienie zmienionego stanu faktycznego w postaci uzyskania waloru ostateczności przez postanowienie Dyrektora Urzędu Morskiego. Taki stan sprawy pozwolił na konwalidowanie w postępowaniu przed organem odwoławczym uchybienia organu I instancji w postaci oparcia się na nieostatecznym postanowieniu uzgadniającym.

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 15 stycznia 2020 r., II SA/Gd 282/19*

Źródło: [CBOSA](#)